

1. Przeczytajcie wiersz z podziałem na role.

Zaprezentujcie jego treść gestem i ruchem.

„Paweł i Gawęł”

Paweł i Gawęł w jednym stali domu,
Paweł na górze, a Gawęł na dole;
Paweł, spokojny, nie wadził nikomu,
Gawęł najdziksze wymyślał swawole.
Ciągłe polował po swoim pokoju:
To pies, to zając — między stoły, stołki
Gonił, uciekał, wywracał koziołki,
Strzelał i trąbił, i krzyczał do znoju.
Znosił to Paweł, nareszcie nie może;
Schodzi do Gawęła i prosi w pokorze:
— Zmiłuj się waćpan, poluj ciszej nieco,
Bo mi na górze szyby z okien lecą.
— A na to Gawęł: — Wolność, Tomku,
W swoim domku.
— Cóż było mówić? Paweł ani pisnął,
Wrócił do siebie i czapkę nacisnął.
Nazajutrz Gawęł jeszcze smacznie chrapie,
A tu z powały coś mu na nos kapie.
Zerwał się z łóżka i pędzi na górę.

Stuk! puk — Zamknięto. Spogląda przez dziurę

I widzi... Cóż tam? cały pokój w wodzie,

A Paweł z wędką siedzi na komodzie.

— Co waćpan robisz? — Ryby sobie łowię.

— Ależ, mospanie, mnie kapie po głowie!

A Paweł na to: — Wolność, Tomku,

W swoim domku. —

Z tej to powiastki morał w tym sposobie:

Jak ty komu, tak on tobie.

Aleksander Fredro